

# Jarosław Dudek

---

## Blaski i cienie "epirockiego separatyzmu" kościelnego w latach 1204-1230

---

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 12/2, 197-209

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Jarosław Dudek  
(Instytut Historii UZ, Zielona Góra)

### **Blaski i cienie „epirockiego separatyzmu” kościelnego w latach 1204-1230**

Z dzisiejszego punktu widzenia, po rozpadzie Cesarstwa w 1204 r., nicejski ośrodek polityczny jawi się jako bezpośredni kontynuator i sukcesor bizantyńskiego dziedzictwa politycznego i kulturowego. To w zachodniej części Azji Mniejszej dzięki uporowi Teodora I Laskarysa (1208-1221) i Jana III Watatzesa (1221-1254) mogło dojść w pierwszej połowie XIII w. do przygotowania gruntu pod odzyskanie utraconego Nowego Rzymu. W tym przekonaniu umacnia nas dziedzictwo historiografii z tamtej epoki, lojalnej wobec nicejskiego ośrodka władzy. Znani bizantyńscy historycy, kronikarze, filozofowie i retorzy, jak Nicetas Choniates (ok. 1155-1215), Mikołaj Mesarites (1163/4 – po 1214), Jerzy Akropolites (1217-1282), Jerzy Pachymeres (1242-ok. 1310), Nicefor Blemmydes (1197 – ok. 1269) czy Teodor Skutariotes (2 poł. XIII w.) poprzez swoje biografie i kariery byli mocno związani z nicejskimi Laskarydami, Watatzesami czy Paleologami. Pełnili funkcje wysokich dygnitarzy świeckich czy kościelnych w ich Cesarstwie, wchodzili z nimi w związki powinowactwa, byli ich doradcami, powiernikami oraz wychowawcami cesarskich dzieci, formując ich światopogląd<sup>1</sup>. Ponadto wywarli ogromny

---

<sup>1</sup> H. Hunger, *Die Hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, t. 1. *Philosophie – Rhetorik – Epistolographie – Geschichtsschreibung – Geographie*, München 1978, s. 429-453, 477-478; J. Karayannopoulos, G. Weiss, *Quellenkunde zur Geschichte von Byzanz (324-1453)*, Wiesbaden 1982, s. 460-463; S. Rek, *Georgios Akropolites. Początki kariery dostojnika w Cesarstwie Nicei*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, nr 1-2, s. 27-39; A. Kazhdan, *Choniates, Niketas*, [w:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, ed. A. Kazhdan i in., t. 1, Oxford-New York 1991, (dalej: ODB) s. 428; A. Kazhdan, *Mesarites, Nicholas*, [w:] *ODB*, t. 2, s. 1346; R. J. M(acrides), *Akropolites, George*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 94; A. M. T(albot), *Pachy-*

wpływ na kolejną generację bizantyńskich dziejopisów, którzy w przypadku Nicefora Gregorasa (1290/1 – ok. 1361), Efraima z Ainos (1 połowa XIV w), którzy w istotnej mierze podzielili ich zapamiętanie na dzieje Romajów w latach, które nastąpiły po IV krucjacie<sup>2</sup>.

Nic więc w dziwnego, że historia okresu między 1204 a 1261 r. została napisana z perspektywy zwycięzców z Nicei, którzy ubiegli innych prawosławnych rywali na drodze do odzyskania Konstantynopola, spychając w cień ich wysiłki i dążenia. Bowiem chętnych do odbudowy Cesarstwa było więcej i początkowo szanse niektórych wydawały się być porównywalne. W pierwszych dekadach po IV krucjacie bizantyński świat polityczny był podzielony na niewielkie polityczne organizmy, pozostające pod władaniem licznych lokalnych przywódców<sup>3</sup>. Oczywiście, nie wszyscy z nich pretendowali do całości schedy po zdruzgotanym przez krzyżowców Cesarstwie. Poważnie liczyli się tylko niektórzy. Oprócz cesarzy nicejskich czy poszczególnych carów bułgarskich uwzględnić należy również greckich władców zachodnich Bałkanów, w literaturze przedmiotu czasami przedstawianych jako „despotów Epiru”<sup>4</sup>. Termin despota (δεσπότης) klasyfikuje Angelosów z Arty jako władców niżej umieszczonych w politycznej hierarchii w porównaniu z cesarzami z Nicei, Trapezuntu czy Tyrnowa. Tymczasem, mamy tutaj do czynienia z pewnym nieporozumieniem semantycznym. Jeszcze w grece starożytnej i średnio-wiecznej aż do XII w. powyższego słowa używano na określenie właściciela, władcy, cesarza czy jego współpanującego. Od tego czasu

---

*meres, George*, [w:] *ODB*, t. 3, s. 1550; R. J. M(acrides), *Blemmydes, Nikephoros*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 296; A. K(azhdan), *Skoutariotes, Theodore*, [w:] *ODB*, t. 3, s. 1912-1913; *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, pod red. O. Jurewicza, Warszawa 2002, s. 12, 102, 117-118, 385, 450.

<sup>2</sup> H. Hunger, s. 453-465, 478-80; J. Karayannopulos, G. Weiss, *op. cit.*, s. 492-494; A. M. T(albot), *Gregoras, Nikephoros*, [w:] *ODB*, t. 2, s. 874-875; R. J. M(acrides), *Ephraim*, [w:] *ODB*, t. 2, s. 708.

<sup>3</sup> Proces dezintegracji terytorialnej państwa bizantyńskiego rozpoczął się w ostatnich latach XII w. Najazd krzyżowców przydał mu jednak dynamiki. Zob.: R. Radić, *Oblasni gospodari u Vizantiji krajem XII i u prvim decenijama XIII veka*, „Zbornik radova Vizantološkog Instituta” 1986, t. 24-25, s. 152-289; J. Bonarek, *Sytuacja Cesarstwa Bizantyńskiego w przededniu IV krucjaty*, [w:] *IV Krucjata. Historia. Reperkusje. Konsekwencje*, pod red. Z. J. Kijasa i M. Salamona, Kraków 2005, s. 31-53.

<sup>4</sup> Np. R. Browning, *Cesarstwo bizantyńskie*, tł. G. Żurek, Warszawa 1997, s. 234; T. E. Gregory, *Historia Bizancjum*, tł. J. Hunia, Kraków 2008, s. 294.

staje się drugim co do ważności tytułem w hierarchii Wielkiego Pałacu<sup>5</sup>. Jednak dopiero od połowy XIV wieku źródłowo potwierdzone jest użycie tytułu despoty przez dynastów z rodu Angelosów i Orsinich oraz określanie ich posiadłości jako „despotaton (δεσποτάτον)”<sup>6</sup>.

Michał z rodu Angelosów, założyciel państwa epirockiego, w świetle tego, co wiadomo o jego biografii, despotą się raczej nie tytułował. Z jego zachowanych pieczęci wynika, że już przed 1205 r. chętnie używał rodowego imienia Dukas (Σφράγισμα γραφῶν Μιχαήλ Δούκα φέρω), dość popularnego pośród arystokratycznej elity państwa bizantyńskiego w XII wieku<sup>7</sup>. W późniejszych latach, przed 1215 r., zręcznie lawirując między Republiką Wenecką a Cesarstwem Łacińskim, potrafił zbudować swoje władztwo obejmujące dawne ziemie bizantyńskie od Zatoki Korynckiej po Jezioro Skadarskie, z centrum politycznym w Arcie. Prawdopodobnie, również w tym okresie demonstrował swoją przynależność do cesarskiego rodu Dukasów. Sukcesy Michała zdyskontował jego przyrodni brat Teodor, który w latach 1215-1230 opanował większość zachodnich Bałkanów, przenosząc w 1224 r. swoją siedzibę z Arty do Tesaloniki. W nowej stolicy koronował się w 1224/1225 r. (ewentualnie po 1227 r.) na cesarza Romajów, by móc przystąpić do realizacji ostatecznego celu, jakim było wyzwolenie Konstantynopola spod panowania słabnących łacinników, zanim uczyni to rywalizujący z nim cesarz z Nicei – Jan III Watatzes. Jego politycznym klientem i powinowatym został również ówczesny król Serbów – Stefan Radosław (1227-1234). W swoich planach Teodor nie uwzględnił jednak innego ważnego czynnika, jakim była odrodzona potęga bułgarska. Jej siłę boleśnie zdołali odczuć łacinnicy z Konstantynopola, kiedy wyłonieni z ich grona dwaj władcy: cesarz Baldwin I z Flandrii (1204-1205) oraz król tesalonicki

---

<sup>5</sup> A. Kazhdan, *Despotates*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 614; E. A. Sophocles, *Greek Lexicon of the Roman and Byzantine Periods*, Hildesheim-Zürich-New York 1992, s. 352.

<sup>6</sup> L. Stiernon, *Les origines du Despotat d'Épire. À propos d'un livre récent*, „Revue des études byzantines” 1959, t. 17, 1959, s. 90-126; R.J. Loenertz, *Aux origines du despotat d'Épire et de la principauté d'Achaïe*, „Byzantion” 1973, t. 43, s. 360-394; A. M. T(albot), A. K(azhdan), *Epiros despotate of*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 716-717.

<sup>7</sup> Jako naturalny syn *sebastokratora* Jana Angelosa, wnuka cesarza Aleksego I Komnena (1081-1118), zaliczał się do grupy rodzin arystokratycznych, manifestujących również swoją przynależność do cesarskiego „klanu” Komnenów, stąd wymieniany jest również w niektórych źródłach częściej jako Κομνηνός i Δούκα (łac. *Michael Comnanus Dux*) niż Ἀγγέλως. Zob. D. Polemis, *The Doukai. A Contribution to Byzantine Prosopography*, London 1968, s. 91-92.

Bonifacy z Monferratu (1204-1207), przegrali z Bułgarami bitwy, tracąc wolność i życie. Ambitne plany Teodora obróciły się wniwecz, kiedy w 1230 r. poniósł klęskę w bitwie pod Kłokotnicą i dostał się do bułgarskiej niewoli. Jego rozległe Cesarstwo, rozciągające się od Morza Egejskiego po Adriatyk i od Serbii po Peloponez, okazało się nie trwałe. Rozpadło się jak domek z kart. Większość ziem Teodora została zajęta przez Bułgarów, by z czasem stopniowo przejść pod panowanie jego nicejskich rywali. Jako odrębny organizm polityczny uchwalił się Epir, rządony przez potomków Michała I. Ich państwo, zredukowane do swoich pierwotnych ram historycznych i geograficznych, przetrwało do połowy XV w., odgrywając coraz bardziej ograniczoną rolę w rozgrywkach politycznych na Bałkanach<sup>8</sup>.

Podjęta przez Teodora Dukasa Angelosa rekonstrukcja Cesarstwa ostatecznie okazała się nieudaną. Można by ją potraktować jak inne zakończone fiaskiem uzurpacje, które miały miejsce w poprzednich wiekach w oparciu o zaplecze w prowincjach zachodniobałkańskich. Od prób podejmowanych w przeszłości, przez Leona Tornikesa (1047), Nicefora Bryenniosa (1077-1078), Nicefora Bazylakesa (1079) czy Aleksego Branasa (1186-1187)<sup>9</sup>, państwo Teodora odróżniają jednak jego kościelni sojusznicy i ich ideologiczne wsparcie. Była to grupa złożona m.in. z takich znamienitych hierarchów bizantyńskiego Zachodu, jak: Demetriusz Chomatenos (przed 1150- przed 1235), Jerzy Bardanes (2 poł. XIII w. – ok. 1240), Jan Apokaukos (1150 – ok. 1235). Pełnili oni nie tylko ważne urzędy kościelne w Ochrydzie, w Naupaktos czy na Korfu<sup>10</sup>. Wszyscy byli uznanymi pisarzami, teo-

<sup>8</sup> D.M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, Oxford 1957, s. 47-75, 103-112; idem, *The Despotate of Epiros 1267-1479. A Contribution to the History of Greece in the Middle Ages*, Cambridge 1984; A. Ducellier, *La façade maritime de l'Albanie au Moyen-Âge. Durazzo et Valona du XI<sup>e</sup> au XV<sup>e</sup> siècle*, Thessalonike 1981, s. 160-229; G. Prinzing, *Studien zur Provinz- und Zentralverwaltung im Machtbereich der epirotischen Herrscher Michael I. und Theodoros Dukas*, "Ēpeirōtika Chronika" 1982, t. 24, s. 73-120; 1983, t. 25, s. 37-112; M. Dąbrowska, *Despotat Epiru w świetle najnowszych badań historycznych*, [w:] *Balkanica Posnaniensia. Acta et studia*. t. 9/10. *Z dziejów Albanii i Grecji*, red. I. Czamańska, W. Szulc, Poznań 1999, s. 77-91, *ibidem*, omówienie literatury przedmiotu, s. 77-79; M. Angold, *Czwarta krucjata*, tł., B. Spieralska, Warszawa 2006, s. 165-170.

<sup>9</sup> J.-C. Cheynet, *Pouvoir et contestations à Byzance (963-1210)*, Paris 1990, s. 59-60, 83-84, 86-87, 121-122.

<sup>10</sup> J. Karayannopoulos, G. Weiss, *op. cit.*, s. 481-482, 484; R.J. M(acrides), *Chomatenos, Demetrios*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 426; R.J. M(acrides), *Bardanes, George*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 254-255; R.J. M(acrides), *Apokaukos, John*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 135.

logami, kościelnymi kanonistami, swoje wykształcenie i kwalifikacje literackie zdobyli jeszcze w Konstantynopolu na długo przed katastrofą 1204 r. Niektórzy z nicejskich intelektualistów byli ich przyjaciółmi ze studenckich ław. Chociaż pośród pisarzy bizantyńskiego Zachodu zabrakło historyków czy kronikarzy<sup>11</sup>, to właśnie ich zachowane i odtwarzane wśród chrześcijan prawosławnych teksty pozwalają na pełniejszy ogląd dziejów i ideologicznego zaplecza cesarskich rządów Teodora.

Ów zdolny i bardzo ambitny polityk w ciągu krótkiego czasu przeistoczył się z lokalnego dynasty na zachodnich Bałkanach w groźnego rywala nicejskich Laskarydów. Najpierw podstępnie zwabił i uwięził trzeciego cesarza łacińskiego Piotra de Courtenay'a w 1217 r., potem prowadził aż do 1230 r. kosztem łacinników zwycięskie kampanie wojskowe w Tesalii, Macedonii i Tracji<sup>12</sup>. Jego autorytet uległ wzmocnieniu, kiedy przybrał tytuł cesarski i koronował się w Tesalonice, drugim co do wielkości mieście świata bizantyńskiego. Ogłaszając się w 1225 r. cesarzem Romajów Teodor rzucał wyzwanie swoim nicejskim rywalom. Ci obwieszczali światu prawosławnemu swoją cesarską tytulaturę już od co najmniej od kilkunastu lat. Nie wywodzili jednak swoich praw wyłącznie z racji sprawowania kontroli nad Niceą. Stolica Laskarydów wprawdzie była u progu XIII stulecia dużym i kwitnącym miastem, nie dorównywała jednak wielkością i potencjałem Tesalonice. Sekret objęcia i utrzymania tytułu „emigracyjnego” cesarza Romajów nie tkwił również w pamięci Bizantyńczyków w tym, że dwa sławne sobory, na których przywrócono jedność Kościoła, zebrały się w Nicei. Otóż na krótko przed demonstracją swoich cesarskich aspiracji Teodor Laskarys odbudował najpierw instytucję patriarchatu. Jak wiadomo, Jan X Kamateros (1198-1206), ostatni patriarcha Konstantynopola po inwazji krzyżowców porzucił swoją biskupią stolicę i do końca życia tułał się po Tracji, faktycznie uchylając się od powinności przewodzenia ciężko doświadczonemu przez los Kościołowi konstantynopolitańskiemu<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Trudno za takowego uznać mnicha Hioba Meliasa Iasitesa, autora żywota świętej Teodory Petralifiny, małżonki Michała II Dukasa Angelosa (1231-1271), który zwięźle opisał okoliczności narodzin państwa epirockiego. Zob. J. Karayannopoulos, G. Weiss, *op. cit.*, s. 478.

<sup>12</sup> Z. Pentek, *Cesarstwo Łacińskie 1204-1261. Kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004, s. 149-152, 157-159.

<sup>13</sup> D. M. Nicol, *Refugees, Mixed Population and Local Patriotism in Epiros and Western Macedonia after the Fourth Crusade*, [w:] *XV<sup>e</sup> Congres International*

Kwestia wyboru jego następcy była przez jakiś czas przedmiotem negocjacji między okupującymi Konstantynopol łacinnikami a pozostającymi w stolicy prawosławnymi duchownymi. Ostatecznie w rezultacie nieustępliwej postaci tych pierwszych, w Konstantynopolu ostał się tylko katolicki patriarcha, miejsca na kompromisy między Romajami a najeźdźcami już nie było. Wybór na nicejskim „wygnaniu” nowego patriarchy ekumenicznego Michała Autoreianos wiosną 1208 r. poprzedzał prawie natychmiastową ceremonię koronacji w miejscowej katedrze cesarza Romajów – Teodora Laskarysa (1208-1221). Z pewnością biskupom prawosławnym trudniej było utrzymać wzajemne kontakty z powodów trudności komunikacyjnych w tamtych latach. Jednak to względy polityczne uwarunkowały sprzeciw wobec aspiracji nicejskiego ośrodka władzy do rangi centrum „greckiego patriotyzmu”<sup>14</sup>. Z różnych powodów (np. zagrożenie ze strony łacinników, Bułgarów, Turków, kwestia odległości) rywale Laskarydów raczej unikali militarnego rozwiązania tego problemu. O wiele prościej przychodziło im natomiast kontestować zwierzchność powołanego do życia patriarchatu z Nicei, kwestionując w ten sposób również prawa koronowanego w tym mieście cesarza. Stąd, za pośrednictwem popierających ich sprawę biskupów, prawosławni opoenenci Laskarydów chętnie podkreślali swoje uprawnienia do zwierzchniej władzy nad lokalnymi Kościołami. Mimo że nigdzie w świecie bizantyńskim oficjalnie nie powołano odrębnego, rywalizującego z Niceą ośrodka kościelnego, to patriarchowie Michał II Autoreianos (1208-1214), Teodor II Irenikos (1214-1216), Manuel I Sarantenos (1216-1222), German II (1223-1240) energicznie protestowali przeciw wszelkim formom ograniczeniom ich ekumenicznego przywództwa. W literaturze przedmiotu powyższe spory między prawosławnymi hierarchami świata bizantyńskiego są określane jako „schizma” lub „kościelna kontrowersja” lub „kościelny konflikt”<sup>15</sup>.

---

*d'Etudes Byzantines. Rapports. I. Histoire. 2. Composition et mouvement de la population dans le monde byzantine*, Athènes 1976, s. 12-13.

<sup>14</sup> P. Žavoronkov, *Izbranije i koronacija nikejskich imperatorov*, „Vizantijskij Vremennik” 1988, t. 49, s. 55-59 (dalej: VV); M. A. Poljakovskaja, *Pozdnevizantijskij čin koronovanija vasileusa*, VV 2009, t. 68 (93), s. 5-24, zwł. s. 11-12.

<sup>15</sup> *Ecclesiastical repercussions the division of the orthodox church, The ecclesiastical conflict, The schism*. Zob: D. M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, s. 76; A. D. Karpozilos, *The Ecclesiastical Controversy between the Kingdom of Nicea and the principality of Epiros (1217-1233)*, Thessalonike 1973, s. 46, 70; E. Patlagean, *Chrześci-*

Zainicjowana w Nicei restauracja najwyższej bizantyńskiej władzy kościelnej i politycznej najpierw spotkała się z oporem na wschodnich peryferiach dawnego Cesarstwa – w Trapezuncie. Wiadomo, że status tamtejszej metropolii w strukturach patriarchatu Konstantynopola stopniowo wzrastał w wiekach średnich, jednak jeszcze przed IV krucjatą metropolici trapezuncy nie posiadali bliższych koneksji z elitą intelektualną byłego Cesarstwa, nie ciesząc się wielkim autorytetem i wpływem na świat prawosławny. Po 1204 r. ich oparciem byli Dawid i Aleksy Komnenowie, członkowie rodu panującego, którzy, z poparciem gruzińskiej królowej Tamary (1184-1213), manifestowali swoje monarsze aspiracje. Jednak Cesarstwo w Trapezuncie szybko, bo już w pierwszej dekadzie XIII w., przestało się liczyć w grze o Konstantynopol. Patrząc z perspektywy nicejskich Laskarydów i Watatzesów, Aleksy Komnen i jego sukcesorzy po 1215 r., znani w literaturze przedmiotu jako tzw. Wielcy Komnenowie, razem ze swoimi biskupami byli daleko, ich aspiracje polityczne i kościelne zasadniczo ograniczały się do Pontu, stąd można było w Nicei ich po prostu zignorować<sup>16</sup>.

Inaczej rzecz się miała w przypadku biskupów bizantyńskiego Zachodu. Po pierwsze, ich świecki protektor był potężnym władcą, którzy przed 1230 r. był bliski odzyskania Konstantynopola. Po drugie, różnica między nimi a hierarchami Trapezuntu okazała się duża, z racji ich kwalifikacji intelektualnych i autorytetu, którym się cieszyli wśród wyznawców prawosławia. Tym bardziej, że ich aktywność nie ograniczała się do wybierania i konsekrowania na synodach Arcie czy Tesalonice, nowych eparchów i metropolitów, przy ignorowaniu protestów kolejnych patriarchów ekumenicznych z Nicei<sup>17</sup>.

---

*jaństwo greckie: rozpad cesarstwa i panowanie łacińskie (1204-1274)*, [w:] *Historia chrześcijaństwa. Religia. Kultura. Polityka*, t. 5. *Ekspansja Kościoła rzymskiego (1054-1274)*, red. A. Vauchez i in, Warszawa 2001, s. 555-559.

<sup>16</sup> S. P. Karpov, *Obrazowanie trapezundskoj imperii (1204-1215)*, VV 2001, t. 60 (85), s. 5-29.

<sup>17</sup> *Les registes des Actes du patriarcat de Constantinople*, vol. I. *Le Actes des patriarches*, Fasc. 4, *Les registes de 1208 a 1309*, ed. V. Laurent, Paris 1971, nr 1227, 1230, 1249, s. 32-36, 56 (dalej: *Les registes*). Zob.: A. Stavridou-Zafra, *The Political Ideology of the State of Epiros*, [w:] *Urbs Capta. The Fourth Crusade and its Consequences / La IV<sup>e</sup> Croisade et ses consequences*, ed. A. Laiou, Paris 2005, s. 311-323, zwł. 316-320; patrz też: D. M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, s. 76-101; A. Karpozilos, *The ecclesiastical controversy ...*, s. 52, 63, 64, 79.



Jedną z okoliczności, sprzyjających prawosławnym biskupom z zachodnich Bałkanów, było poparcie hierarchy, którego poprzednicy już wcześniej nigdy oficjalnie nie podlegali zwierzchnictwu patriarchy Konstantynopola. Kościół bułgarski, dzięki przywilejom, otrzymanym dwieście lat wcześniej od Bazylego II, cieszył się autokefalią. Aczkolwiek w latach 1037-1216 arcybiskupi tronu w Ochrydzie był z reguły obsadzany przez duchownych często pochodzących z grona stołecznego kleru, różnice między patriarchami a arcybiskupami ograniczały się do kwestii formalnych, dotyczących utrzymania prestiżu lub majątności bułgarskiej prowincji kościelnej<sup>18</sup>. Opanowanie Konstantynopola przez krzyżowców i utworzenie tam patriarchatu łacińskiego zburzyło dotychczasowe relacje. Arcybiskup Demetriusz Chomatenos uznawał się nie tylko za autokefalicznego arcybiskupa Bułgarii. Z powodu szeregu względów był przekonany, że posiadany przezeń status upoważnia go do przewodniczenia ceremonii koronacyjnej Teodora w Tesalonice.

Chomatenos upatrywał w Teodorze przede wszystkim głównego protektora prawosławia na zagrożonym, jego zdaniem, przez łacinników bizantyńskim Zachodzie. Swoją lojalność względem Teodora tłumaczył wielkim zwycięstwem, jakim było pojmanie samozwańczego cesarza łacinników, następnie sukcesami militarnymi w środkowej i zachodniej Macedonii. Ostatecznie doprowadziły one nie tylko do uwolnienia Ochrydy i większości terytorium arcybiskupstwa bułgarskiego spod władzy łacinników, to dzięki poparciu Teodora został Chomatenos wyniesiony na ten zaszczytny kościelny urząd<sup>19</sup>.

Najważniejszym, jednak, argumentem, było powołanie się Chomatenosa na autokefaliczne tradycje arcybiskupstwa bułgarskiego. W swoich wywodach, nie poprzestał tylko na bułgarskiej, zaakceptowanej przez cesarza Bazylego II, genezie swojej siedziby biskupiej. Uważał się również, wzorem niektórych swoich poprzedników z poprzedniego stulecia, za prawdziwego kontynuatora tradycji eklezjastycznej *Iustiniana Prima* (ἀρχιεπίσκοπος τῆς Πρώτης Ἰουστινιανῆς καὶ πάσης Βουλγαρίας). W związku z tym był przekonany, że jako bisku-

<sup>18</sup> I. Snegarov, *Istorija na Ochridskata archiepiskopija*, t. 1. *Ot osnovavaneto i do zavladjavaneto na Balkanskija poluostrov ot turcite*, Sofija 1924 (reprint z 1995 r.), s. 52-88, 195-207, 219-241; M. Mullet, *Theophylact of Ochrid. Reading the letters of a Byzantine Archbishop*, Aldershot 1997.

<sup>19</sup> *Demetrii Chomateni ponemata diaphora*, ed. G. Prinzing, Berlin-New York 2002, nr 106, s. 354-355 (dalej: Chomatenos), zob. też: G. Prinzing, *Demetrios Chomatenos. Zu seinem Leben und Wirken*, [w:] *ibidem*, s. 3\*-41\*.

powi należy mu się w hierarchii kościelnej trzecie miejsce: po rzymskim papieżu i patriarche Konstantynopola. Chomatenos twierdził, że obejmując swój kościelny urząd w Ochrydzie, posiadał uprawnienia do zwierzchniej władzy na prawosławnymi hierarchami Zachodu, pozostając w trudnych latach po najeździe łacinników, niezależnym od patriarchy rezydującego na nicejskim wygnaniu<sup>20</sup>. Arcybiskup bułgarski z pewną dozą realizmu skonstatował, że w świecie bizantyńskim po inwazji łacinników zapanował chaos. Dotychczasowy porządek polityczny i kościelny na ziemi Romajów uległ rozpadowi. Każdy musiał sam siebie ratować i troszczyć się o siebie. Jednak w przekonaniu Chomatenosa, większa część bizantyńskiej elity (senatorowie, biskupi, intelektualiści), po upadku Konstantynopola znalazła schronienie nie w prowincjonalnej Bitynii, jak wyraźnie lekceważąco postrzegał nowy grecki organizm polityczny w Nicei, ale pod opiekuńczymi skrzydłami prawowitego władcy Romajów, którego upatrywał przede wszystkim w prawnuku cesarza Aleksego I, określonym przezeń jako wielki i potężny Teodor Komnen Dukas<sup>21</sup>.

Natomiast Jan Apokaukos, metropolita Naupaktos, równie ważny kościelny sojusznik Teodora, zarzucał nicejskim patriarchom oraz ich politycznym protektorom porzucenie prawosławnych braci na zachodnich Bałkanach w trudnych dlań latach, które nastąpiły po utracie Konstantynopola. Oskarżenia biskupa pozostawały zapewne w związku z pewnymi pojedynczymi gestami wobec łacinników, na które zdecydował się Teodor Laskarys z Nicei w ostatniej dekadzie swoich rządów. Jeden z nich dotyczył misji kardynała Pelagiusza z Albano. Ów wysłannik papieża Innocentego III pojawił się w 1213 r. w Konstantynopolu, by w następnym roku rozpocząć unij-

---

<sup>20</sup> Chomatenos, nr 86, s. 296 z, nr 114, s. 376-377.

<sup>21</sup> Chomatenos, nr 114, s. 372-375, kom. s. 225\*-230\*, nr 146, s. 426 128: *τοῦ κρατίστου μεγάλου Κομνηνοῦ κυροῦ Θεοδώρου*, zob. też: M.S. Drinov, *O nekotorych trudach Dimitrija Chomatiana kak istoričeskom materiale*, VV 1898, t. 2, s. 11; I. Snegarov, *op. cit.*, s. 118; F. I. Uspienski, *Istorija vizantijskoj imperii*, t. 3, Moskwa-Leningrad 1948, s. 518-520; D. M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, s. 93-94; idem, *Refugees, Mixed Population ...*, s. 11-12; G. Prinzing, *Die Bedeutung Bulgariens und Serbiens in den Jahren 1204-1219 im Zusammenhang mit der Entstehung und Entwicklung der byzantinischen Teilstaaten nach der Einnahme Konstantinopels infolge des 4. Kreuzzuges*, München 1972, s. 1-24; A. Karpozilos, *op. cit.*, s. 73, 81-86; R. Macrides, *Bad Historian or Good Lawery? Demetrios Chomatenos and Novel 131*, „Dumbarton Oaks Papers” 1992, t. 46 s. 187-196; F. Bredenkamp, *The Byzantine Empire of Thessaloniki (1224-1242)*, Thessalonike 1996, s. 136-138, 155, 159, 187.

ne negocjacje z biskupami z państwa Teodora Laskarysa. Misja Pelagiusza nie przyniosła wprawdzie konkretnych rezultatów na niwie kościelnej, doprowadziła jednak do pewnej stabilizacji wzajemnych relacji politycznych między łacińskim Konstantynopolem a Niceą. Starania te kontynuował Laskarys również w 1220 r., kiedy zwołał synod biskupów, który miał ustalić warunki dalszych negocjacji z Rzymem. Przebieg tych wydarzeń i ich finał był doskonale znany Janowi Apokaukosowi, bowiem został zaproszony do Nicei, by wziąć udział w obradach wspomnianego zgromadzenia<sup>22</sup>.

Apokaukos nie tylko odmówił uczestnictwa w tym przedsięwzięciu, ale nie omieszkął również skorzystać z okazji i zaczął też wytykać biskupom prawosławnego Wschodu i ich politycznemu protektorowi skłonność do uległości wobec łacińskich najeźdźców. W swoich listach do patriarchy Manuela I Sarantenosa (datowanych na lata 1219-1222) Apokaukos wyrażał opinie, zapewne rozpowszechnione wśród wielu greckich duchownych na Zachodzie, na temat hierarchy z Nicei i jego stronników. Negocjując i wchodząc w nawet tylko tymczasowe kompromisy z łacinnikami z Konstantynopola oraz ich protektorami z papieskiego Rzymu, patriarcha popierający sprawę Laskarydów utracił możliwość sprawowania zwierzchności kościelnej nad ortodoksyjnymi braćmi z Epiru<sup>23</sup>. Bowiem, w Teodorze Dukasie romajski Zachód (Δύσις) odnalazł nie tylko znakomitego dowódcę, wojskowego, zwycięzcę w konfrontacji z łacinnikami. Jego zwycięstwa i zdobycze (jak pojmanie najwyższego monarchy łacinników) świadczą o udzielonym Teodorowi darze Bożego błogosławieństwa, które predestynuje go objęcia godności cesarza Romajów. W tych okolicznościach ma on oczywiście prawo do sprawowania patronatu nad Kościołem prawosławnym, czyli przede wszystkim wpływania na wybór nowych biskupów i arcybiskupów na ziemiach podlegających jego władzy<sup>24</sup>.

Jednak, w sposób najbardziej konstruktywny, odczucia hierarchów prawosławnego Zachodu wyrażał chyba Jerzy Bardanes, biskup Korfu od 1219 r. Ów ateńczyk i uczeń tamtejszego metropolity

---

<sup>22</sup> A. Karpozilos, *op. cit.*, s. 54-56; E. Patlagean, *op. cit.*, s. 575-576; Z. Pentek, *op. cit.* 138-140.

<sup>23</sup> V. Vasilevskij, *Epirotica saeculi XIII*, VV 1896, t. 3, nr 15, s. 265-267, nr 17, s. 276<sup>4-11</sup>.

<sup>24</sup> V. Vasilevskij, *op. cit.*, nr 25, s. 286-287, nr 29, s. 296-299; F.I. Uspienski, *op. cit.*, s. 514-516; M. Angold, *Church and Society in Byzantium under Comneni*, 1081-1261, Cambridge 1995, s. 213-262, zwł. s. 220, 225.

Michała Choniatesa, w liście do patriarchy Germana II przedstawił wizję modelu nowego Kościoła prawosławnego, zachowującą aktualność w późniejszych czasach. Kiedy patriarcha German II zaprotestował przeciwko wybieraniu, bez jego akceptacji, na lokalnych synodach nowych metropolitów w Dyrrachionie i tesalskiej Larisie, Bardanes wypowiedział się zdecydowanie w obronie nowych relacji, które zapanowały między prawosławnymi biskupami po utracie Konstantynopola. Podobnie, jak poprzedni autor potwierdzał prawa swojego protektora do nominacji własnych kandydatów na biskupów. Rozwijał ten wątek wyjaśniając, że Teodor Dukas, odnosząc zwycięstwa nad łacinnikami, dzielnie broniąc takich miast jak np. Dyrrachion przed zagrożeniem ze strony Wenecjan i Sycylijczyków, miał całkowite prawo do wyznaczania na urzędy kościelne takich duchownych, których lojalności był pewien<sup>25</sup>. Z drugiej strony, Bardanes nie odżegnywał się od podtrzymywania duchowych związków z biskupami Wschodu. W jego opinii nadal istniała wspólnota prawosławnych chrześcijan, która została po prostu podzielona między kilku monarchów, z których teoretycznie każdy mógł aspirować do najwyższej władzy. Oczywiście, w jego opinii, władcą romańskim o najlepszych kwalifikacjach był odnoszący zwycięstwa nad wrogami Romanii i ortodoksji Teodor Dukas, osłaniający jednocześnie tarczą swojej potęgi braci w wierze, mieszkających na wschodzie w Nicei. Stąd, najlepszą z prawosławnych monarchii jest oczywiście *basileia* Teodora, postrzegana przez Bardanesa jako ogród pełen róż i cyprysów, której obywatele radują się wszelkimi dobrami doczesnymi i duchowymi. Przeciwwstawiał swoje Cesarstwo – położonemu na wschodzie państwu Laskarydów, odmalowując je znacznie gorszych barwach<sup>26</sup>. Jednak ostatecznie Bardanes przyznawał również prawo do istnienia i tamtemu bytowi politycznemu. Z tych przyczyn w tym samym tekście posłużył się określeniem zapożyczonym od swojego antycznego rodaka Eurypidesa: *niech każdy się cieszy swoją Spartą* (Σπάρταν ἣν ἔλαχεν ἕκαστος ἀγαπάτω)<sup>27</sup>, który w jakiejś mierze po-

---

<sup>25</sup> R. J. Loenertz, *Lettre de Georges Bardanès, métropolitte de Corcyre, au Patriarche oecuménique Germain II, 1226-1227 c.*, „Epeteris Hetaireias Byzantinon Spoudon” 1964, t. 33, s. 87-118.

<sup>26</sup> R. J. Loenertz, *Lettre de Georges Bardanès ...*, s. 116 397-399, 401, s. 117 402-420.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 117, 413-414. Powyższe zdanie pojawia się we fragmencie niezachowanej tragedii *Telefos*. Zob.: Plutarch z Cheronei, *O pogodzie ducha*, [w:] *Moralia (wybór)*, t. 1, Warszawa 1977, s. 235, przyp. nr 72, gdzie Z. Abramowiczówna tłumaczy to bardziej dobitnie: *Sparta to twój dział – w niej ład wprowadzaj*. Zob. też:.

twierdzał istniejący stan rzeczy, o którym jak się wyraził jeden z badaczy tego problemu, że po 1204 r. dawne Bizancjum przekształciło się w ... *zbiór niezależnych krain rządzonych przez prawosławnych władców i z ortodoksji czerpiących poczucie jedności*<sup>28</sup>.

Byt polityczny, w którego budowie Teodor uczestniczył, okazał się być nietrwałym. Klęska ortodoksyjnego cesarza Zachodu pod Kłokotnicą położyła kres nadziejom popierających go biskupów. Bezsilnie musieli patrzeć jak państwo zachodnich Romajów ulega rozpadowi. W następnych dekadach byli świadkami triumfalnych pochodów nicejskich wojsk na Bałkany, co w rezultacie doprowadziło do podporządkowania większości tamtejszych ziem lekceważonym wcześniej „bityńskim” rywalom. Na programach i wizjach biskupów Zachodu cieniem położyła się słabość wojskowa i strukturalna państwa epirockich Angelosów, które nie zdołało stawić czoła skutkom pierwszej poważniejszej klęski militarnej<sup>29</sup>. Przyszło im się również zetknąć na niwie kościelnej ze zręcznym przeciwnikiem, jakim okazał się patriarcha German II. Jego pojednawcza polityka i powiązane z nią gesty, zapewne sprzyjały szybkiej akceptacji zwierzchnictwa Kościoła nicejskiego na zachodnich Bałkanach po 1230 r.<sup>30</sup> Inna rzecz, że biskupi Zachodu nie mieli specjalnego wyboru w nowych okolicznościach. Za Germanem II stała nie tylko siła wojskowa i polityczne jego protektorów, ale i również potencjalni sojusznicy, którymi okazali się biskupi serbscy i bułgarscy. Ci – oraz ich polityczni patroni z dynastii Nemaniczów i Asenidów – byli mocno zainteresowani perspektywami zdobycia autokefalii własnych Kościołów, tym bardziej

---

F. I. Uspienski, *op. cit.*, s. 521-523; M. Angold, *Church and Society ...*, s. 533-542; D. M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, s. 95-96; A. Karpozilos, *op. cit.*, s. 79-81.

<sup>28</sup> M. Angold, *Czwarta krucjata ...*, s. 234.

<sup>29</sup> Co w połączeniu ze wspomnianym brakiem prac historiograficznych powiązanych z epirockim ośrodkiem politycznym przyczyniło się do powstania opinii, surowo oceniających jego kulturowe osiągnięcia. D.M. Nicol wprawdzie uznawał Jana Apokaukosa, Jerzego Bardanesa, Demetriusza Chomatenosa za wybitnych pisarzy, stwierdzał jednak, że byli oni wychowankami szkół Konstantynopola przed 1204 r. i nie pozostawili po sobie dziedziców. Dlatego stwierdzał (*The Despotate of Epiros 1267-1479, op. cit.*, s. 246-247), że *Culturally the Despotate was something of a backwater*. Podobnie, M. Dąbrowska, *op. cit.*, s. 88: *Epir nie wykorzystał swego kapitalnego położenia 'na skrzyżowaniu kultur' świata łacińskiego i greckiego. Kulturowy stop epirocki nie wydał niczego szlachetnego. Trudno np. porównywać pod tym względem despota Epiru z despotatem Mistry.*

<sup>30</sup> *Les regestes*, nr 1254, 1255, 1261, 1263, 1265, 1280, 1281, s. 60-61, s. 71-75, 87-88.

łatwej do pozyskania, bo patriarcha ekumeniczny z Nicei mógł udzielać zgody na takową kosztem interesów arcybiskupstwa bułgarskiego<sup>31</sup>.

Pamiętać jednak należy, że postulaty prawosławnych biskupów Zachodu nie przebrzmiały jednak bez echa. Nowa formuła świata prawosławnych chrześcijan, która zaczęła się wykluwać w XIII w. na ruinach dawnego Bizancjum, widziała jednak miejsce dla wielu, odrębnych bytów politycznych, wspieranych przez własnych hierarchów kościelnych, nominalnie tylko podlegających zwierzchnictwu odrodzonego patriarchatu konstantynopolitańskiego. Stąd, biorąc pod uwagę wypadki następnych stuleci, zachodzących w świecie Bizantyńczyków, można zaryzykować przekonanie, że tzw. „epiroccy separatyści” wyrażali poglądy, które z biegiem czasu zaczęły zdobywać sobie rację bytu na różnych obszarach bizantyńskiego *Commonwealthu*.

---

<sup>31</sup> Np. Demetriusz Chamatenos bezskutecznie protestował, kiedy Kościół serbski, uzyskał w 1219 r. autokefalię za zgodą patriarchy i cesarza z Nicei. Zob. Chomatenos, nr 86, s. 296-302, kom. s. 178\*-182\*, por. *Les registes*, nr 1225, 1226, 1282, s. 31-32, 88-89.